

Sygn. akt V CZ 70/20

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa J.J.

przeciwko M. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 11 grudnia 2020 r.,

zażalenia pozwanego na wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 5 sierpnia 2020 r., sygn. akt III Ca (...),

**oddala zażalenie, pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego Sądowi, który wyda orzeczenie
kończące postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2020 r. Sąd Okręgowy w K. zniósł postępowanie w sprawie z powództwa J. J. przeciwko M. G. o zapłatę od dnia 22 lipca 2019 r., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 9 grudnia 2019 r. i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd drugiej instancji stwierdził, że wobec pozbawienia powoda możliwości obrony praw zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Wskazał, że pełnomocnik powoda - adwokat K. G. nie była po dniu 22 lipca 2019 r. powiadamiana o kolejnych terminach posiedzeń wyznaczonych na rozprawę, tj. 14 października i 2 grudnia

2019 r. i nie stawiała się na nich. Rozprawa została zamknięta w dniu 2 grudnia 2019 r.

Pozwany wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na kasatoryjny wyrok Sądu drugiej instancji. Wnosząc o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zarzucił naruszenie art. 149 § 2 w zw. z art. 133 § 3 k.p.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że Sąd pierwszej instancji miał obowiązek pisemnie zawiadomić pełnomocnika powoda o każdym posiedzeniu wyznaczonym w sprawie po dniu 22 lipca 2019 r., choć powód był obecny na każdym procedowanym posiedzeniu, art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że powód był pozbawiony możliwości obrony swoich praw, mimo jego stawiennictwa na każdym procedowanym w toku sprawy posiedzeniu i aktywnym uczestnictwie w nich, oraz pominięciu, że powód jest czynnym zawodowo adwokatem, brał aktywny udział w posiedzeniach i nie kwestionował ani nie wzywał do wyjaśnienia przyczyn nieobecności ustanowionego przez siebie pełnomocnika.

Sąd Najwyższy zważył:

Z akt sprawy wynika, że pełnomocnik powoda została prawidłowo powiadomiona o terminie posiedzenia wyznaczonym na dzień 22 lipca 2019 r., na którym nie stawiała się bez usprawiedliwienia. Powód oświadczył wówczas, że „wnosi o przeprowadzenie rozprawy, pomimo nieobecności pełnomocnika”. Oświadczenie odnosiło się do posiedzenia, na którym zostało złożone, a gdyby Sąd powziął wątpliwości co do tego, czy wolą powoda było ograniczenie umocowania pełnomocnika do oznaczonych czynności procesowych i zwolnienie go od udziału w posiedzeniach czy wypowiedzenie pełnomocnictwa, powinien wezwać powoda do złożenia wyjaśnień na tym lub kolejnym posiedzeniu. W ich braku pisma procesowe i zawiadomienia o terminie rozprawy powinny być kierowane do pełnomocnika (art. 133 § 3 k.p.c. i art. 208 § 1 pkt 1 k.p.c.). Przepisy kodeksu postępowania cywilnego o doręczeniach mają charakter obligatoryjny, co wyłącza swobodną dyspozycję stron w tym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2017 r., I CZ 95/17, nie publ.). Adresatem pism sądowych jest - w wypadku ustanowienia - pełnomocnik procesowy lub osoba upoważniona do odbioru pism, a nie strona, stąd doręczenie jej zamiast pełnomocnikowi, jest

procesowo bezskuteczne. Uchybienia polegającego na braku powiadomienia pełnomocnika nie sanuje obecność strony na posiedzeniu, na którym ogłoszono zawiadomienie o terminie następnego posiedzenia, a tym samym jej wiedza. Zgodzić się należy z zarzutem pozwanego, podniesionym w zażaleniu, że powód jako czynny zawodowo adwokat musiał dostrzec uchybienia Sądu, a niezgłoszenie zastrzeżeń w tym przedmiocie, mimo osobistego uczestniczenia w kolejnych posiedzeniach oraz powołanie ich po raz pierwszy dopiero w apelacji było zachowaniem niełojalnym, kwalifikowanym jako nadużycie prawa procesowego. Niemniej orzecznictwo jednolicie przyjmuje, że pozbawienie możliwości obrony praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wtedy, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975, nr 3, poz. 66 z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220, oraz nie publikowane z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/0, z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, z dnia 31 stycznia 2017 r. I CSK 144/16). Sytuacja taka ma miejsce, gdy zawiadomienie było wadliwe lub nie dokonano zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, co uzasadniało odroczenie rozprawy, a sąd mimo to rozpoznał sprawę i wydał orzeczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975, nr 5, poz. 84, z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006, nr 21-22, poz. 325 oraz nie publikowane z dnia 15 stycznia 1999 r., II CKN 139/98, z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 325/12). Wady te mogą dotyczyć także pełnomocnika (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r. I UZ 22/14, OSNC 2006, nr 7, poz. 93 oraz nie publikowane z dnia 4 lipca 2018 r., I UK 179/17, z dnia 9 listopada 2017 r., I CZ 95/1). Relatywizowanie skutków niezawiadomienia o terminie od zawodowych kwalifikacji mocodawcy uznać należy za niedopuszczalne, gdyż także on ma niezbywalne uprawnienie do korzystania z pomocy prawnej.

Wobec kwestionowania czynności Sądu polegającej na zwrocie odpowiedzi na sprzeciw z dnia 15 lipca 2019 r. opartej na zarzucie, że była to czynność procesowa powoda, a nie jego pełnomocnika, stwierdzić należy, iż wobec uzupełnienia w wyniku postępowania naprawczego braku formalnego tego pisma, poprzez złożenie podpisu opatrzonego pieczętą pełnomocnika, nadano mu charakter czynności tego przedstawiciela strony. Poczynienie dodatkowego zapisku „za powoda pełnomocnik” pozbawione jest znaczenia procesowego, gdyż sprowadza się jedynie do oznaczenia rzeczywistego statusu procesowego podpisanej osoby.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 i k.p.c. oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.).

jw